

JEŹDZIEC i HODOWCĄ

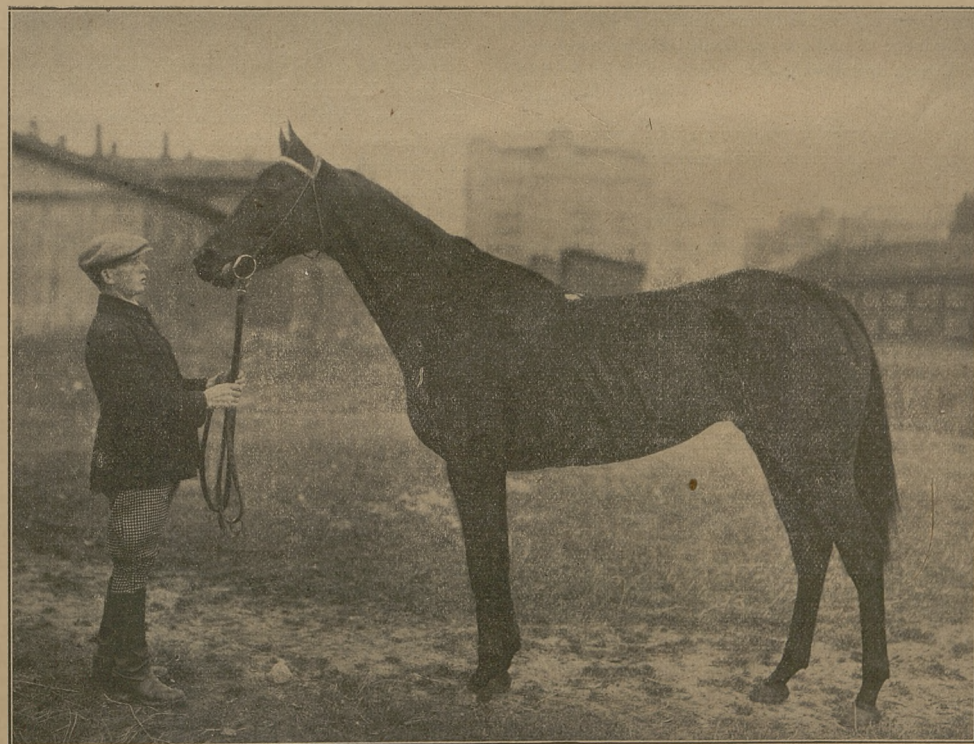


WARUNKI PŁENUMERATY TYGODNIKA WRAZ
Z DODATKAMI W PRZEDDZIEN WYŚCIGÓW,
Za IV kwartał wynosi 200,000 mk.

Cena numeru 10,000 Mk.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:

Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-25.
Rachunek P. K. O. Nr. 6161.



ALDERNEY 4 l. kl. ek.-gn. po Aldford i Ballymany (fot. wł. „Jeźdź. i Hod.”)

KINCSEM I JEJ RODZINA.

(Dokończenie).

Napisał Dr. A. Roszner (Budapeszt)
z upoważnienia Redakcji „Die Sport-Welt“,
spolszczył i opracował Paweł Popiel.

III

Kincsem w stadzie.

Obecnie nasuwało się ważne pytanie, jakim ogierem pokryć Kincsem? Przed siedmiu laty nabył zarząd stadnin węgierskich ogiera Cambuscan. Skorzystał z tego zaraz wówczas p. Blascovitch, by pokryć nim swoją Waternymph. Rezultatem tego połączenia była Kincsem. Podobnie w roku 1880 nabył tenże zarząd stadnin od p. Lefèvre, za olbrzymią naówczas sumę 7,800 funtów sterlingów ogiera „Verneuil”. Ogier ten pochodził po Mortemer i Regalia, był równieśnikiem Kincsem, był również cztery lata w treningu, biegając na odmianę we Francji i w Anglii, okazał formę niedościgniętą, gdy w Ascot w ciągu czterech dni stanął u startu trzy razy i tyleż razy zwyciężył, bijąc najlepsze angielskie konie. W biegu Gold vase pobił Lady Golightly, w Gold Cup derbiście Silvio, St. Christophe i sławnego Hamptona, cantrem zaś czwartego dnia odniósł zwycięstwo w Alexandra Plate. Te trzy zwycięstwa przyniosły mu nie tylko 3,420 funtów, lecz sławę jednego z najlepszych koni, jakie kiedykolwiek biegały na długich dystansach. Do niego do Kisbër wysłano Kincsem.

Z powodu zmęczenia tego ogiera jak i klaczy czteroletnim treningiem, połączenie to było bezowocnym i Kincsem okazała się jałowa.

W r. 1881, nie chcąc powtórzyć nieudanej próby, posłał ją p. Blaskovitch też do Kisber, lecz już do Bouccaneera, mającego wówczas 24 lata, lecz pełnego jeszcze sił i zdrowia. Kincsem została zażrebioną. Ponieważ termin ozrebiania był wczesny, przeto Kincsem opuściła 31 grudnia rano stado Tapio-Szent Marton w drogę do Kisber. Czekając w Peszcie w wagonie wydała niespodziewanie na świat dobrze rozwiniętą klaczkę, która otrzymała nazwę „Budagyöngye” (Perła-Pesztu) i znów Kincsem pokrytą została Bouccanerem. Produktem tego połączenia była urodzona 3-go stycznia 1883 r. znów klaczka gniada nazwiskiem „Ollyan-nincs” (Nie ma podobnej). Z powodu fistuły w nosie nie była w tym roku Kincsem pokrywana. Posłano ją na odpoczynek do Fogaras w Siedmiogrodzie. W r. 1885 została po raz trzeci pokryta Bouccanerem. Żrebki urodzone 14 marca 1886 r. było ogierkiem i otrzymało nazwę „Talpra Magyar” co znaczy „Naprzód Węgrze”. Chociaż Bouccaneer regularnie zapładniał Kincsem, oglądając się obecnie p. Blascovitch za młodszy reprodoktorem i w r. 1886 pokryta została Kincsem świeżo sprowadzonym z Anglii derbiścią Doncaster. Z tego połączenia dała Kincsem pięknego kasztanka nazwiskiem „Kinczör” (Stróż skarbu), 6 lutego 1887 r. dała również po Doncaster kasztanową klaczkę „Kincs” (Skarb), która niestety miała być już ostatniem jej żrebkiem. W marcu

zaczęła gorączkować, rozwinęło się zapalenie płuc — ostra kolka — 17 marca 1887 r. w 14-tą rocznicę swych urodzin nadszedł jej zgon.

Mówiono, że o ile Kincsem była wyjątkowym koniem wyścigowym, o tyle produkta jej nie dorównywały matce. Krytycy zapominają, że Kincsem była fenomenem, rzadko się przytrafiającym, a wogóle najlepszym koniem, jakiego stuletnia z górą hodowla węgierska wydała.

Od tak wyjątkowej klaczy wyścigowej nie można żądać produktów równie znakomych, wystarczy jeżeli będą ponad przeciętną miarę dobre. Nie należy zapominać, że Kincsem po 54 zwycięstwach podobna raczej być mogła do wyciśniętej cytryny, aniżeli do matki stadnej.

Nazwiska wybitnie biegających klaczy spotyka się częściej w kalendarzach wyścigowych, aniżeli w księgach stadnych.

Dla uzasadnienia powyższych uwag przypatrzmy się pokrótce działalności i wartości potomstwa Kincsem. Pierwszym produktem była wspomniana już gniada klacz „Budagyöngye”. Pierwszy jej występ na torze 11 maja 1884 w biegu dwulatków w Peszcie, zakończył się zwycięstwem.

W ciągu tegoż roku biegała jeszcze siedem razy wygrywając nagrody — Nil desperandum w Wiedniu i Październikowy bieg dwulatków w Peszcie, po za tem trzy razy była druga (w Zukunfts Rennen w Baden-Baden) a raz bez miejsca. Jako 3 letnia nie zajęła płatnego miejsca w Nemzeti diji, trzecia w Weckenheim memorial, druga w nagrodzie Ambulanten, za niezwyctyżonym wówczas „Buzgo” w austriackim Derby była trzecią za Buzgo i Italy. W Niemczech w biegu Union była również pobita przez Italy. W nagrodę za te niepowodzenia wygrała niemieckie Derby w Hamburgu, bijąc Anna, Gallas, Amoroso i Gambetta, — poczem poszła na matkę do stada.

Drugim potomkiem Kincsem była gniada klacz „Ollyan-nincs”. Metoda trenera Smarta, który wówczas przygotowywał konie Blascovitcha, polegała na dociąganiu koni wyścigami, tym sposobem powoli konie dochodziły do kondycji, z tego też powodu i Ollyan-nincs była bez miejsca tak w nagrodzie Kladrup w Wiedniu, jak i w biegu dla dwulatków w Peszcie. Nadeszła jesień i całkiem już innej dowiodła klasy w międzynarodowym biegu dla dwulatków w Peszcie. Pobił ją jedynie „Fenek” świeży laureat biegu Zukunfst Rennen w Baden-Baden. Kilka dni potem Ollyannincs pobiła tegoż Feneka — a Fenek był niezwykle dobrym koniem, jak to zresztą okazał rok potem zwycięstwem w niemieckim Derby i w Union w Berlinie, dystansując niemieckie konie o 50 długości. Jako 3 letnia nie była Ollyannincs w formie z początkiem sezonu, biegała sześciokrotnie bez powodzenia, dopiero znów w jesieni wygrała najpierw dwa biegi w Sopron, następnie Handicap Totalizatora w Peszcie, bijąc dobre konie. W Prince of Wales handicap ugięła się pod wagą, a wygrała St. Leger i Jesienny bieg klaczy. Z piętnastu biegów, w jakich uczestniczyła jako

4 letnia wygrała dwa, cztery razy zajęła drugie miejsce, poczem oddana została do stada.

Trzecim produktem Kincsem był gniady ogier „Talpra-Magyar“. Moznaby było prorokować świetną przyszłość, gdyby się był urodził parę lat wcześniej, albowiem Bouccaneer miał już 27 lat, gdy go spłodził.

Talpra Magyar był wysoko ceniony jako roczniak, i nie jeden już wtedy stanął za nim zakład. Jako dwuletni był dwa razy drugim, trzeci raz bez miejsca. Jako 3 letni przebył łatwo dystans Derby w nagrodzie Dam w Peszcie. Zajął zaraz pierwsze miejsce w zakładach na Derby, nagle jednak zachorował i mógł biegać dopiero w sierpniu. Co stało się jednak z kandydatem na Derby, — roarer, dla którego mila angielska była za długim dystansem. Pan Blascovitch sprzedał go i wreszcie z końcem sezonu zdołał wygrać jeden wyścig i to sprzedażny — syn Bouccaneera i Kincsem! Nabył go p. Frohner znany hotelmistrz, który pod pseudonimem Captain Violet utrzymywał większą stajnię wyścigową i stado w Carolinenhof tuż w bliskości Pesztu. W tych barwach biegał Talpra-Magyar dziesięć razy jako 4 letni, i to bez wygranej był jednak trzy razy drugi — i dwa razy trzeci. Pan Frohner postanowił uczynić z nim próbę w stadzie, ze względu na jego pierwszorządne pochodzenie, i zaraz w pierwszym roku swej stadnej kariery dał „Tokio“ jednego z najlepszych koni, jakiego wydały Węgry. Po śmierci p. Frohnera stado zostało zwinięte, a Talpra Magyar powędrował do Niemiec, nabyty przez p. C. von Lang Puckhof. Dał tam kilka dobrych potomków wśród nich przedwzrostkiem „Xamete“ (ojca Laudanum) jedyne obecnie przedstawiciela tej cennej krwi.

Syn Kincsem po Doncaster ur. w r. 1885 nosił nazwę „Kincsör“, rozwijał się wolno i wspomniana metoda trenera Smarta nie zbyt mu odpowiadała. Przy pięciu występach wygrał zaledwie Bürgerpreis w Sopron, bijąc jednak nieźle dwulatki, tak że z zainteresowaniem oczekiwano jego biegania w wieku trzyletnim. Rozpoczął od zajęcia drugiego miejsca za Leadingman w nagrodzie Państwowej w Wiedniu i trzeciego w Wenckenheim Memorial w Peszcie, i wygry-

wając łatwo w Wiedniu nagrodę Cambuscan na 2,800 mtr. W wiedeńskim Derby był drugim za Triumphem zostawiając za sobą sześciu współzawodników. Wreszcie w pięć dni później odniósł zwycięstwo w klasycznej nagrodzie Bouccaneer na 3,200 mtr. Po tym zwycięstwie wysłano go do Hamburga na Derby z towarzyszem stajni „Urambatyam“. Wyborne galopy próbne uczyniły go faworytem na ten bieg. Na kilka dni jednak przed Derby zachorował Kincsör na kolkę, której atak spowodował śmierć. Derby wygrał Urambatyam, co jednak nie było wystarczającą pociechą za stratę jaką przez śmierć Kincsöra poniosła hodowla węgierska.

Ostatnim produktem Kincsem były rodzona siostra Kincsöra — „Kincs“ (Skarb). Wykarmiła ją klacz pół krwi, gdyż Kincsem wówczas padła. Rozwijała się pomyślnie, doznała jednak wypadku, który uniemożliwił jej występy na torze, musiała przedwcześnie pójść do stada.

Jeżeli zastanowimy się nad karierą stadną jakiegokolwiek klaczy, któraby w przeciągu siedmiu lat, była raz jałowa, raz nie pokrywana, a zresztą dała by pięć źrebiąt, z których jedno zdobyło niemieckie Derby, a inne zajęło drugie miejsce w austriackim Derby i wygrało nagrodę Bouccaneera, inne ginie przedwcześnie, będąc gorącym faworytem na niemieckie Derby, a inne wreszcie skutkiem choroby lub wypadków nie mogły okazać swej niezaprzeczonej wartości, — to chyba przyjdzie do przekonania, że mamy do czynienia z wyborną matką stadną. Nazwij teraz tę klacz — Kincsem — i czy możemy jej wtedy odmówić kwalifikacji stadnej?

„Nadzwyczajne maszyny“ biegające mają rzadko odpowiednie potomstwo. Co dały takie znakomitości jak „Sceptre“ w Anglii, Patience w Węgrzech, Namouna w Niemczech, Semendria we Francji? Zaś Kincsem dała zwycięzców klasycznych nagród, i byłaby się jako matka stadna napewno jeszcze więcej odznaczyła, gdyby była dłużej żyła. Najlepszy dowód jej wartości stadnej, że stworzyła ród rozgałęziony, który może śmiało wytrzymać porównanie z najznakomitszymi angielskimi rodzinami.

Kurozwęki, dn. 1.X.23 r.

Sprawozdanie z wyścigów w Łańcucie.

Jeździec, napracowawszy się przez cały rok nad sobą i nad koniem, pragnąłby na koniec użyć wyników tej pracy, ale coraz trudniej mu to przychodzi. Stosunki ekonomiczne sprawiły, że teren staje się coraz bardziej niedostępnym, że galop przez przeszkody naturalne bez oglądania się na kultury należy prawie już do wspomnień, a jeźdźcy nasi nie schodzą ze sztucznych, a zwykle nie odpowiednich torów. To też niemałą zasługę dla sportu położył Ordynat Łańcucki, organizując wspólnie z Przemyskim Klubem Jazdy Konnej na swoich terenach Cross Country, które odbyły się w niedzielę 14 października.

Dwa biegi, hojnie dotowane nagrodami przez hrabiów Alfreda i Jerzego Potockich, Steeple Chase P. K. J. K. i dwa biegi 10 pułku strzelców konnych tworzyły program dnia.

Wszystko się złożyło na uświetnienie tej uroczystości sportowej, a ciepłe słońce jesienne dodawało uroku krajozrazowi, tworzącemu tło dla toru może najpiękniejszego w Polsce. Tor sam, dzieło doskonałego fachowca, p. H. Pictona, koniuszego Łańcuckiego, prowadzi w terenie urozmaiconym, równym i falistym, w otwartym polu i pod drzewami, twardszym i miększym, ale wszędzie idealnym; przeszkody poważne, bez wyjątku naturalne; na szczególną wzmiankę zasługują żywoploty, pojedyncze i podwójne, zwykle wysokie i silnie zwarte. Całość w całym tego słowa znaczeniu fair, daje pole do popisu koniom doświadczonym w terenie, które sobie przeszkód nie lekceważą.

Poszczególne biegi, których wyniki podajemy poniżej, nie odbyły się bez kilku upadków jednak bez poważniejszych

następstw. Urząd sędziego sprawował bar. Lage, startował mjr. Mysłakowski.

Po wyścigach podejmował gościnny gospodarz zwycięzców obiadem na zamku w Łańcucie.

Dzień niedzielny był wspaniałym zakończeniem sezonu jesiennego. Odnieśliśmy wszyscy wrażenie, że Cross Country łańcuckie powinno się stać tradycją, jako egzamin całorocznej pracy konia myśliwskiego i nie wątpimy, że taki sportsman i miłośnik konia, jakim jest hr. Alfred Potocki, zachęcony tak udanym wynikiem, nie poprzestanie na tej pierwszej próbie, a sportsmani nasi licznie odpowiedzą wezwaniu do Łańcuta.

Wyniki.

I. *Cross Country* J. W. P. Alfreda hr. Potockiego — 20,000,000 mk. Tor wytyczony w terenie chorągiewkami. Dystans 6,500 mtr., około 20 przeszkód stałych nie ponad 1,10 mtr., żywopłoty pojedyncze nie ponad 1,30 mtr., skoki wszcz nie ponad 4 mtr. Bieg otwarty dla wszystkich koni w posiadaniu osób prywatnych lub M.S.W. i jeżdżonych przez gentlemanów (członków jakiegokolwiek Klubu hippicznego w Polsce) i oficerów W. P. Waga 75 kg. — klacze 2 kg. ulgi. Startowało 7 koni.

1) Czort wał. gn. pełn., 22 p. uł., 75 kg., j. por. Kuchcicki, 2) Wazelinka kl. gn. pełn., 10 p. s. k., 73 kg., j. por. Żarczewski, 3) Bohater wał. gn. płn., 22 p. uł., 75 kg., j. por. Karczewski.

Wygrane pewnie o trzy długości. trzeci o jedną długość.

II. *Rally Paper* J. W. P. Jerzego hr. Potockiego — 10,000,000 mk. Dystans 10,000 mtr. w tym dwa czeki, tor oznaczony w terenie śladem papierowym. Około 18 przeszkód. Przeszkody stałe nie ponad 1 mtr., płoty pojedyncze nie ponad 1,20 mtr., skoki wszcz nie ponad 3,50 mtr. Bieg otwarty dla wszystkich koni w posiadaniu osób prywatnych lub M. S. W. i jeżdżonych przez gentlemanów członków jakiegokolwiek Klubu hippicznego w Polsce i oficerów W. P. Waga 75 kg. — klacze 2 kg. ulgi. Konie które wygrały w r. 1922 i 1923 jakikolwiek cross country lub bieg z przeszkodami w Warszawie lub Poznaniu — wykluczone. Startowało 11 koni.

1) Lunatyk 6 l. wał. gn., 20 p. uł., 75 kg., j. rtm. Dolar, 2) Maryska kl. gn. pełn., 20 p. uł., 73 kg., j. por. Suchorowski, 3) Sunrise kl. gn. pełn. import., Alfreda hr. Potockiego, 73 kg., j. Roman hr. Potocki.

Wygrane po walce o trzy długości, trzeci o jedną długość.

III. *Steeple Chase* Przemyskiego Klubu Jazdy Konnej — 4,000,000 mk. oraz upominek 22 p. uł. dla jeźdźca zwycięzcy. Dystans 3,200 mtr. tor wytyczony w terenie. Bieg otwarty dla 4 l. i st. koni, które nigdy nie wygrały biegu z przeszkodami. Waga 4 l. 68 kg, 5 l. 72¹/₂ kg., 6 l. i st. 74¹/₂ kg. Dla koni M.S.W. — 2 kg. ulgi. Startowało 5 koni.

1) Granny 4 l. kl. gn., po Olkusz i Gra, Alfreda hr. Potockiego, 68 kg., j. por. Łączyński, 2) Hrenio wał. gn. płn., 10 p. art. cięż., 72¹/₂ kg., j. kpt. Toczek, 3) Blanka kl. gn. pełn., 22 p. uł., j. ppor. Filipczuk.

Wygrane pewnie o jedną długość, trzeci koń o dziesięć długości.

IV. *Bieg Myśliwski* 10 p. s. k. — 3,000,000 mk. Dystans 10,000 mtr. przeszkody naturalne i sztuczne nie wyższe niż 1,20 mtr., nie szersze niż 4,00 mtr. Bieg otwarty dla wszystkich koni które pierwszej lub drugiej nagrody bona fide na żadnym torze publicznym lub pułkowym, nie wzięły, a jeżdżonych przez gentlemanów członków P. K. J. K. i oficerów W. P. Waga dowolna. Startowało 10 koni.

1) Łowczy 5 l. wał. kaszt., 20 p. uł., j. por. Szun, 2) Kruk pełn. wał. kary, 10 p. s. k., j. por. Maciejewicz, 3) Dorota pełn. kl. kaszt., 14 p. s. k., j. por. Żarczewski, 4) Jowisz pełn. wał. gn., 10 p. s. k., j. por. Gucejew.

Wygrane po walce o długość, trzeci koń o długość.

V. *Steeple Chase* 10 p. s. k. — 2,000,000 mk. Dystans 3,200 mtr., tor wytyczony w terenie. Bieg otwarty dla wszystkich koni w posiadaniu osób prywatnych i M. S. W. a jeżdżonych przez gentlemanów członków P. K. J. K. i oficerów W. P., które pierwszej nagrody bona fide na żadnym torze publicznym nie wzięły. Waga dla 4 l. 70 kg., 5 l. 73 kg., starsze 75 kg. Startowało 3 konie.

1) Figaro wał. gn. pełn., 10 p. s. k., 75 kg., j. por. Żarczewski, 2) Blanka pełn. kl. gn., 22 p. uł., 75 kg., j. ppor. Filipczuk. Trzeci upadł.

Wygrane w kantrze o kilkanaście długości.

Match Papyrus — Zev.

20 października w Belmont-Park około New Yorku odbył się match między krakiem angielskim Papyrusem i amerykańskim krakiem Zev. Warunki były następujące: Dystans 2400 mtr., nagroda 100,000 dol. dla zwycięzcy.

Papyrusa karjera wyścigowa jest dobrze znana sportsmenom: w dwuletnim wieku staje na pierwszym miejscu, w trzyletnim jest IV w nagr. 2.000 gwinej, wygrywa Chester Vase, Derby w Epsom po zdyskwalifikowaniu Craig Eleyra, Duke of York Stakes i przychodzi drugi za Tranquil, w St. Leger. Papyrus należy do p. M. B. Irisha.

Zev po znakomitej karierze dwuletniej, pokazał się w tym roku jako krak amerykański. Na 9 startów 8 zwycięstw między którymi derby w Kentucky i Realisation Stakes, należy do p. Harry F. Sinclair.

Na Papyrusie pojedzie Donoghue a na Zev dwudziestoletni żokiej Earle Sand.

Papyrus trzy tygodnie temu został z nadzwyczajnymi staraniami wysłany do New Yorku. Cały furaz nawet woda w specjalnych bankach została z nim wysłana.

Nie potrzebujemy pisać jak Ameryka i Anglja, no i cały świat sportowy interesuje się tym matchem. Kolosalne

zakłady są porobione. Ostatnia cota była 5—7 Zev i egalite Papyrus.

PAPYRUS 3 l. og. gn.

ZEV 3 l. og.

Miss Matty		Tracery			
Simonath	Marcovil	Topiary		Rock Sand	
Pitlomat	Lady Villkins	Plaisanterie	Orme	Roguebrune	Saintin
St. Simon	Marco	Novitate	Angela	St. Marguerite	Springfeld
	Hagoscope	Barradine	Wellingtonia	Ormonde	Smida
	Dinah	Novitate	Poetess	St. Marguerite	St. Simon
	Galopin	Baradine	Wellingtonia	Ormonde	St. Marguerite
	St. Angela	Novitate	Angela	Ormonde	St. Marguerite
	Pitlomon	Baradine	Wellingtonia	Ormonde	St. Marguerite
	Chrystalle	Baradine	Wellingtonia	Ormonde	St. Marguerite

Miss Kearney		The Finn			
Courtplaster	Planudes	Livonia		Ogden 16	
Set Fast	Sandingham	Lonely	St. Simon	Woodray	Star Shoot
					Oriole
					Kilwarn 16
					Arbitrator
					Hasy Gil
					Bend Or
					Fenella
					Isinglass
					Astology
					Rayon d'Or
					Woodrumpf
					Galopin
					St. Angela
					Harrnit
					Anonyma
					St. Simon
					Peritha II
					Masetto
					Bardala

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Sprawozdanie** z wyścigów konnych w Poznaniu, dnia 10 października 1923 r.

- Bieg płaski — gentlemański. Dystans 2,200 mtr. Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.
2) „ — 9,000 „
3) „ — 3,000 „

Dla 3 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia, które po 2 październiku 1923 r. 2 wyścigów (pierwszej nagrody) nie wygrały. Waga: 3 l. 70 kg., 4 l. 76 kg., 5 l. i st. 77 kg., zaś po 2 paździer. 23 r. wygrany wyścig 3 kg. nadwagi.

- Theobald og. gn. 4 l., p. K. Żychlińskiego, 76 kg., j. rtm. Komorowski, 2) Rayon d'or og. kaszt. 3 l., A. Z. Jaworskiego, 73 kg., j. właśc., 3) Gravosa kl. gn. 4 l., K. Żychlińskiego, 74 kg., j. por. Wojtowicz, 4) Very-Ugly kl. sk. gn. 5 l., rtm. Biernackiego, 75 kg., j. właśc.

Wygrane lekko o 3 dłuż. w 2'36¹/₂. Tot. zw. 100 mk. r. 100 mk.

- Bieg z płotami — gentlemański. Dystans 2,400 mtr. Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.
2) „ — 9,000 „
3) „ — 3,000 „

Dla 3 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia, które po 2 październiku 1923 r. wyścigu z płotami lub przeszkodami nie wygrały. Waga: 3 l. 69 kg., 4 l. 76 kg., 5 l. i st. 77 kg.

- Lucyfer płu. ogier gn., K. Żychlińskiego, 77 kg., j. rtm. Komorowski, 2) Lina płu. kl. kaszt., K. Bronikowskiego, 76 kg., j. właściciel, 3) Johannsnacht kl. kaszt. pełn., rtm. Mieczkowskiego, 73 kg., j. właśc., 4) Black płu. wał. kaszt., 21 p. uł. Nadwiśl., 78 kg., j. por. Suchecki, 5) Raptus wał. kaszt. 3 l., p. Pomernackiego, 71¹/₂ kg., j. właśc.

Wygrane dowolnie o 10 dł. w 2'55¹/₂. Tot. zw. 100 mk., fr. 130 i 120 mk.

- Bieg płaski — gentlemański. Dystans 2,400 mtr. Nagroda: 1) koń — 45,000 mk.
2) „ — 10,000 „
3) „ — 5,000 „

i 20,000 mk. dla hodowcy zwyciężającego konia, jako premja hodowlana o wypłacie pojedynczej.

Dla 3 l. i st. koni półkrwi urodzonych w Polsce. Waga: 3 l. 70 kg., 4 l. 76 kg., 5 l. i st. 77 kg. Zwycięzcy nagrody Wielkop. Izby Roln. z dnia 7 października b. r. przyznaje się 2 kg. nadwagi. Koniom urodz. w Wielkopolsce i na Pomorzu przysługuje 2 kg. ulgi.

- Fürstenberg 3 l. og. sk. gn., W. Unruga, 70 kg., j. rtm. Mieczkowski, 2) Eloë 3 l. kl. gn., Ign. hr. Mielżyńskiego, 67 kg., j. Jaworski, 3) Bajka 4 l. kl. gn. por. Gzowskiego, 74 kg., j. właśc., 4) Welle kl. gn. 4 l., p. Sonnenburga, 74 kg., j. mjr. Obrębowicz.

Wygrane dowolnie o kilkanaście długości w 2'54¹/₂. Tot. zw. 140 mk., fr. 140 i 110 mk.

- Bieg z przeszkodami (Steeple-Chase) getlemański. Dystans 3,200 mtr. Nagroda: 1) koń — 40,000 mk.
2) „ — 12,000 „
3) „ — 4,000 „

Dla 4 l. i st. koni urodzonych w Polsce. Waga: 4 l. 73 kg., 5 l. i st. 75 kg.

- Kasztelanka 4 l. kl. kaszt. mjr. Niesiołowskiego, 71 kg., j. por. Wojtkowicz, 2) Łaska 5 l. kl. gn., 15 p. uł., 73 kg. j. por. Peucker, 3) Pieszczotka 5 l. kl. gn., A. hr. Morstina, 75 kg., j. rtm. Peretjatkowicz,

Wygrane dowolnie o 1 dł. w 4'40¹/₂. Tot. zw. 100 mk.

5. Bieg z przeszkodami (Steeple Chase) gentleman'ski. Dystans 4,800 mtr.

Nagroda: 1) koń — 50,000 mk.
2) „ — 15,000 „
3) „ — 5,000 „

Dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia. Waga: 4 l. 73 kg., 5 l. i st. 75 kg., zwyciężające konie w biegach przez przeszkody i płoty w sezonie jesiennym w Poznaniu wykluczone.

1) Bina pfn. kl. c-gn., K. Bronikowskiego, 74 kg., j. właściciel. 2) Ortrude kl. gn. 6 l., rtm. hr. Komorowskiego 73 kg., j. por. Wojtowicz.

Wygrane w 7³⁴". Total. zw. 110 mk.

6. Bieg z przeszkodami (Steeple-Chase) dla oficerów czynnej służby Armji Polskiej. Dystans 3,600 mtr.

Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.
2) „ — 9,000 „
3) „ — 3,000 „

Dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia, należących do M. S. W. Waga: 4 l. 73 kg., 5 l. i st. 78 kg. — zwyciężający koń w biegu oficerskim przez przeszkody z dnia 3 października 1923 r. 2 kg. nadwagi.

1) Krakus pfn. wał. gn., 1 p. uł., 78 kg., j. por. Boniecki, 2) Zamoroka wał. gn. pfn., rtm. Peretjatkowicz, 78 kg., j. por. Dobrowolski, 3) Delfin wał. kaszt. pfn., 19 p. uł., 78 kg., j. por. Wojtowicz, 4) Komar pfn. wał. sk-gn., 15 p. uł., 78 kg., j. por. Siciński, 5) Adjutant wał. kary pfn. 1 p. szwol., 78 kg., j. por. Max, 6) Nadwiślanka kl. kaszt. pfn., 21 p. uł., 78 kg., j. por. Suchecki.

Wygrane pewnie o 3 dł. w 4⁵⁸". Tot. zw. 620 mk.

7. Bieg Myśliwski za nastrem. Dystans 8 — 10 klm.

Nagroda: 1) koń — 15,000 mk.
2) „ — 4,500 „
3) „ — 1,500 „

Dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia należących do M. S. W. i własnych koni frontowych Armji Polskiej. Konie które w sezonie jesiennym w Poznaniu w biegach oficerskich i myśliwskich za nastrem zwyciężyły — są wykluczone. Waga minimalna 75 kg.

Ślad mastra jakoteż oflagowane przeszkody brane przez mastra obowiązują.

1) Miek 5 l. og. gn., płk. Dembińskiego, j. właściciel, 2) Foxtrott pfn. wał. kaszt., 2 p. Szwol., j. por. Antoniewicz, 3) Kazik wał. kaszt. pfn., Szkoły podch. rezerwy, j. por. Lichterowicz.

Wygrane dowolnie o kilka długości. Udział brało 10 koni. Master płk. Wolbek.

Z dnia 14 października 1923 r.

1. Bieg płaski — gentleman'ski. Handicap. Dystans 2,400 mtr.

Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.
2) „ — 9,000 „
3) „ — 3,000 „

Dla 3 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia, które w sezonie jesiennym w Poznaniu w wyścigach udział brały.

1) Theobald og. gn. 4 l., p. K. Żychlińskiego 76 kg., j. rtm. Komorowski, 2) Eloë kl. gn. 3 l., 1. hr. Mielżyńskiego, 66 kg., j. por. Antoniewicz, 3) Gravoza kl. gn. 4 l., p. K. Żychlińskiego, 70 kg., j. por. Wojtowicz.

Wygrane lekko o 1 dł. w 2⁵⁴". Total. zw. 100 mk.

2. Bieg z płotami — gentleman'ski. Handicap. Dystans 3,200 mtr.

Nagroda honorowa M. Koczorowskiego.
Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.
2) „ — 9,000 „
3) „ — 3,000 „

Dla 3 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia, które w sezonie jesiennym w 1923 r. w Poznaniu w wyścigach z płotami lub przeszkodami udział brały.

1) Seebrugge kl. kaszt. pfn., p. K. Żychlińskiego, 69 kg., j. rtm. Komorowski, 2) Kasztelanka kl. kaszt. 4 l., mjr. Niesiołowskiego, 73 kg., j. por. Wojtowicz, 3) Miek og. gn. 5 l., ppłk. Dembińskiego, 70 kg., j. por. Antoniewicz, 4) Raptus wał. kaszt. 3 l. p. Pomornackiego, 72 kg. (6 kg. nadwagi) j. właśc.

Wygrane pewnie o 1 dł. w 4³¹". Tot. zw. 320 mk., fr. 100 i 100 mk.

3. Bieg płaski — gentleman'ski. Handicap. Dystans 2,200 mtr.

Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.
2) „ — 8,000 „
3) „ — 3,000 „

Dla 3 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia, które w wyścigach w Poznaniu w 1923 r. udział brały.

1) Fürstenberg 3 l. og. sk. gn., W. Unruga, 70 kg., j. rtm. Mieczkowski, 2) Rayon d'or 3 l. og. kaszt., A. Z. Jaworskiego, 70 kg., j. właściciel, 3) Importe 5 l. kl. kaszt., p. K. Żychlińskiego, 75 kg., j. por. Wojtowicz, 4) Very-Ugly pfn. kl. sk-gn., rtm. Biernackiego, 72 kg. (5 nadw.), j. właściciel.

Wygrane pewnie o 1 dł. w 2³⁴". Tot. zw. 150 mk., fr. 110 i 100 mk.

4. Bieg z przeszkodami (Steeple-Chase) Handicap. gentleman'ski. Dystans 3 200 mtr. Nagroda honorowa miłośnika sportu konnego.

Nagroda: 1) koń — 40,000 mk.
2) „ — 12,000 „
3) „ — 4,000 „

Dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia, które w sezonie 3 jesiennym w Poznaniu 1923 r. w wyścigach z płotami i przeszkodami udział brały.

1) Lina pfn. kl. kaszt., K. Bronikowskiego, 70 kg., j. właściciel, 2) Robert pfn. wał. sk-gn., p. K. Żychlińskiego, 77 kg., j. rtm. Komorowski, 3) Mimoza pfn. kl. gn., por. Sicińskiego, 70 kg., j. właściciel.

Wygrane lekko o 3 dł. w 4²⁶". Tot. zw. 230 mk.

5. Wielkopolski bieg z przeszkodami (Steeple-Chase) gentleman'ski. Dystans 6,200 mtr.

Nagroda honorowa D.O.Korp. Poznań dla zwyciężającego jeźdźca, jakoteż upominek dla każdego jeźdźca biorącego udział w tym biegu i

Nagroda: 1) koń — 200,000 mk.
2) „ — 60,000 „
3) „ — 20,000 „
4) „ — 10,000 „

Dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia. Waga 4 l. 73 kg., 5 l. i st. 75 kg. Wpisowe 1,000 mk., startowe 2,000 mk.

1) Lucyfer pfn. og. gn., K. Żychlińskiego, 75 kg., j. Komorowski, 2) Aurelja pfn. kl. kaszt., hr. Potulickiego, 76 kg. (3 nadw.), j. rtm. Peretjatkowicz, 3) Bina kl. c-gn., K. Bronikowskiego 73 kg., j. właściciel, 3) Globus pfn.

wał. sk-gn., 17 p. uł., 75 kg., j. rtm. Moszczeński, 4) Barcelona 6 l. kl. kaszt., A. Z. Jaworskiego, 73 kg., j. właściciel.

Wygrane lekko o 2 dł. w 9 30". Tot. zw. 230 mk. fr. 150 i 150 mk.

6. Bieg z przeszkodami (Steeple Chase) dla oficerów czynnej służby Armji Polskiej. Dystans 3200 mtr.

Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.

2) „ — 9,000 „

3) „ — 3,000 „

Dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia należących do M. S. Wojsk. i własnych koni oficerskich frontowych.

Waga 75 kg. za wygrany wyścig przez płoty, lub przeszkody w sezonie jesiennym w Poznaniu 3 kg. nadwagi.

Mianować przy wadze — bez 4 keni u startu, wyścig nie dochodzi do skutku.

1) Aza płn. kl. gn., 19 p. uł., 76 kg., j. por. Antoniewicz, 2) Łaska 5 l. kl. gn., 15 p. uł., 73 kg., j. por. Peucker, 3) Komar płn. wał. sk-gn., 15 p. uł., 75 kg., j. por. Siciński, 4) Kazio płn. wał. kaszt., 17 p. uł., 75 kg., j. por. Lichterowicz, 5) Jaskrawy płn. wał. dor., 15 p. uł., 73 kg., j. por. Dobrowolski.

Wygrane po walce o pół dł. w 4'36". Tot. zw. 120 mk., fr. 110 i 160 mk.

7. Bieg z przeszkodami (Steeple-chase) dla oficerów czynnej służby Armji Polskiej. Dystans 3,200 mtr.

Nagroda honorowa miłośnika sportu konnego.

Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.

2) „ — 9,000 „

3) 0 — 3,000 „

Dla koni własności M. S. Wojsk. i własnych koni frontowych, które w sezonie jesiennym w Poznaniu pierwszej nagrody w biegach przez przeszkody i myśliwskich za mactrem nie wygrały. Waga 4 l. 73 kg., 5 l. i st. 78.

1) Black płn. wał. kaszt., 21 p. uł. Nadwiśl., 78 kg., j. por. Suchecki, 2) Zamoroła płn. wał. kary, rtm. Peretjakowicza, 78 kg., j. właściciel, 3) Ekonom płn. wał. gn., 15 p. uł., 78 kg., j. por. Bobiński, 4) Delfin płn. wał. kaszt., 19 p. uł., 78 kg., j. por. Wojtowicz.

Wygrane dowolnie o kilka dł. w 5'37". Tot. zw. 480 mk., fr. 120 i 100 mk.

— **Wygrane stajen** w sezonie jesiennym do dnia 25.X włącznie.

1. M. Róg	188,400,000 mk.
2. L. J. bar. Kronenberg	169,500,000 „
3. M. Berson	149,800,000 „
4. H. ks. Lubomirski	114,000,000 „
5. Ktery Szepietów	94,500,000 „
6. Spółka hodowlana	88,200,000 „
7. K. Römmel	86,900,000 „
8. J. Hulewicz	77,800,000 „
9. A. Olszowski	76,700,000 „
10. Uł. Jazłowiec	69,900,000 „
11. Uł. Krechowiec	69,400,000 „
12. K. Dzierzbicki	65,680,000 „
13. J. Grzybowski	62,400,000 „
14. S. Ender i J. Sosnowski	58,900,000 „
15. S. Ostoia-Ostaszewski	54,800,000 „
16. J. hr. Czarniecki	49,500,000 „
17. W. Święcicki	42,900,000 „
18. E. Heyman	39,100,000 „
19. W. Charlupski	38,900,000 „

20. I. hr. Mielżyński	37,900,000 mk.
21. K. Lebowski	28,800,000 „
22. J. Stokowski	23,500,000 „
23. J. hr. Czarniecki i J. hr. Alvensleben	22,700,000 „
24. A. hr. Wielopolski	20,900,000 „
25. L. hr. Dunin	19,000,000 „
26. L. Dydyński	13,100,000 „
27. B. Szwajcer	10,700,000 „
28. A. hr. Morstin	8,900,000 „
29. H. Towarnicki	8,000,000 „
30. S. Ciemniwski	6,000,000 „
31. S. Gruszczyński	4,600,000 „
32. J. Haller	3,600,000 „
33. A. Sosnowska	1,200,000 „
34. T. Falewicz	1,200,000 „
35. H. Cichocki	900,000 „
36. S. i B. bracia Halpern	300,000 „

— **Premje hodowlane** w sezonie jesiennym do dnia 25.X włącznie.

1. L. J. bar. Kronenberg	16,950,000 mk.
2. M. Berson	12,960,000 „
4. Państwowa Stadnina Janów	9,940,000 „
3. M. Jędrzejowicz	8,890,000 „
9. A. Olszowski	5,400,000 „
5. J. hr. Alvensleben Schönborn	5,230,000 „
6. T. ks. Lubomirski	4,490,000 „
8. I. hr. Mielżyński	4,490,000 „
7. L. Orpizewski	4,400,000 „
10. M. Róg	2,690,000 „
14. B. Matuszewski	2,370,000 „
11. F. Jurjewicz i A. hr. Wielopolski	2,170,000 „
12. St. hr. Breza	1,580,000 „
13. W. ks. Lubomirski	1,560,000 „
15. Br. Szwajcer	1,070,000 „
16. Fr. Wężyk	1,050,000 „
17. H. ks. Lubomirski	940,000 „
19. R. Jaczynowski	680,000 „
18. J. hr. Czarniecki	580,000 „
26. S. hr. Czacki	520,000 „
20. J. Laskowski i W. Bielski	400,000 „
22. S. Kierznowski	400,000 „
23. A. Biernacki	360,000 „
21. Cz. Baczyński	360,000 „
29. W. Daszewski	170,000 „
24. W. Kurcusz	160,000 „
25. K. Dzierzbicki	160,000 „
28. A. Ostoia-Ostaszewski	130,000 „
27. A. ks. Czartoryski	90,000 „

ZAGRANICZNA.

— **Maisons Laffitte**, 12 października.

Prix de Seine et Oise, 20,000 fr., 1400 mtr.
 Rosina 2 l. kl. kaszt. 48 kg., (Captivation i Rosey Ina), wł. margr. de San Miguel, z. J. Jennings—1.
 Niceas 3 l. og. gn. 61 kg., wł. Aga Khan, z. Garner—2,
 Creditable 2 l. kl. gn. 48 kg., S. I. Unzue, z. Englander—3,
 Anna Bolene 3 l. kl. gn. 59½ kg., J. D. Cohn, z. O'Neill—4,
 dalej 5 koni.
 Wygr. w 1'28½/10" o ¼ dł., między II i III szyja.

